

Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów
pod okupacją niemiecką

CENTRALNY
PRZYSTANEK
HISTORIA



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Materiały edukacyjne poziom podstawowy

HISTORIE POLI I POLDKA

Pierwsza, słoneczna sobota wiosny. Dziadek postanowił zabrać Polę i Poldka na wycieczkę. Podróż samochodem miała tę zaletę, że przez szybę dzieci mogły oglądać pejzaże. Dziadek, choć planował wyjazd na działkę, nagle postanowił zjechać z szosy na polną drogę. Mijając Wólkę pomyślał, że wiele razy przejeżdżali przez to niewielkie miasteczko. Tego dnia jednak szybko zauważyli, że coś tu się zmieniło. Na zakręcie za rynkiem widać było dziwne poruszenie. Grupka chłopców i dziewcząt, pod wodzą nieco starszej dziewczyny mundurze sprzątała niewielki plac tuż przy drodze.

– Dziadku – zapytała Pola – Co oni robią?

– Co to za miejsce? – zainteresował się Poldek. – Kiedy przejeżdżaliśmy tu w zeszłym roku, za płotem widać było tylko krzaki.

Dziadek zatrzymał samochód. Wysiadł i pozdrowił głośnym „Czuwaj” przechodzących obok harcerzy. Pola i Poldek wsłuchali się z zaciekawieniem w jego rozmowę z najstarszą z dziewczyn w szarym mundurze.

– Czuwaj, druhu. To moja drużyna i ochotnicy z tutejszej szkoły. Tydzień temu pomagaliśmy wycinać krzaki, dziś czyścimy macewy...

– Dziadku co to są macewy? – zapytała Pola.

– Macewy to żydowskie nagrobki, które tu widzicie - powiedział dziadek oddalając się wraz z wnukami od pracujących harcerzy. – To dawny cmentarz żydowski, na którym spoczywają mieszkańcy wyznania mojżeszowego. Po tylu latach nie łatwo odczytać imiona zmarłych, nawet jeśli harcerze oczyszczą nagrobki.

– Te wszystkie groby są stare... - zauważył Poldek. – I mieszkańcy tej wsi nie wyglądają, jak Żydzi w książkach historycznych.

– Tych ludzi już nie ma. Przed drugą wojną światową w jednym miasteczku mieszkali Polacy i Żydzi. Niejedno nas różniło, ale mieszkając przez lata w tym samym miejscu, wiele się od siebie nauczyliśmy.

Dzieci podążyły za wzrokiem dziadka, próbując odczytać znaki na kamieniu.



– Na tych... macewach są dziwne napisy. Nie potrafię ich zrozumieć. Co to za alfabet?

– A widzisz wnusiu, nie możesz ich odczytać, ponieważ są napisane w innym języku. Żydzi posługiwali się własnym pismem, zwanym hebrajskim, choć ich język, jidysz, zawierał wiele polskich słów. A to wszystko, co widzieliśmy, przypomniało mi mojego ojca...

Ruszyli wolnym krokiem ku rynkowi, a dziadek rozpoczął kolejną opowieść.

– Wasz pradziadek przeżył wiele niezwykłych i strasznych rzeczy. Gdy był jeszcze młody wybuchła druga wojna światowa, jedna z największych katastrof, które spotkały nasz naród. 1 września 1939 roku zaatakowali nas Niemcy, a niedługo później Związek Sowiecki. Nie daliśmy rady dwóm wrogom, i rozpoczął się okres zwany okupacją, gdy w kraju rządili najeźdźcy. Dla Polaków i Żydów nastąpiły ciężkie czasy. Nasi przodkowie, choć zwykle sami żyli w biedzie i bali się zemsty okupantów, często ukrywali żydowskich sąsiadów... mimo, że za taką pomoc groziła śmierć.

– Za pomoc sąsiadom? – zapytała zdumiona Pola.

– Okupanci nie chcieli, abyśmy w Żydach widzieli ludzi – powiedział dziadek. – A nasi przodkowie pomagali im w uciezkach, a potem ukrywali ściganych w piwnicach, czasem na strychach, albo w szałasach

w lesie. Jeśli to było możliwe, wyrabiali dla ukrywających się Żydów fałszywe dokumenty, dzięki którym ci mogli ukryć się przed pościgiem. Także wasz pradziadek pomagał Żydom, kryjąc ich w naszym starym domu.

– Jak to? Gdzie?

– A ty gdzie byś się ukrył w moim domu? – zapytał Dziadek.

– Na strychu! – krzyknęła Pola.

– Zbyt łatwe! W piwnicy! – odparł Poldek.

– Długo w piwnicy nie wytrzymasz... - zauważyła siostra.

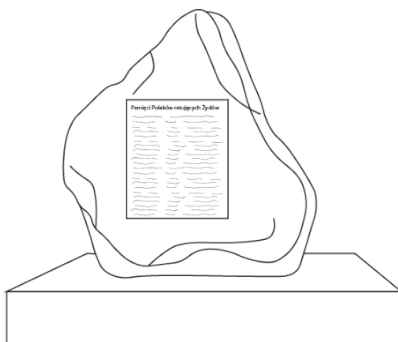
– A niektórzy musieli ukrywać się kilka lat... - dodał dziadek. - Jak myślicie, dlaczego było to takie trudne?

– Hm... - Poldek zamyślił się. – Pewnie najgorsze było zdobywanie jedzenia. Jeśli gospodarze byli biedni, bardzo ciężko było żywić dodatkowych mieszkańców...

– I leki – dodała Pola. – Chyba podczas wojny lekarstwa są drogie, a przecież nie można wtedy było wyjść do lekarza...

– Niestety – potwierdził dziadek. – Niebezpieczeństwa czyhały na każdym kroku. Niemcy schwytali bardzo wielu Żydów, ale dzięki rodzinom takim jak nasza, inni mieli szansę dotrzeć do końca wojny. Poznałem Żyda, którego ukrył mój ojciec: odwiedził nas po wojnie, nim wyjechał do Izraela, państwa w którym Żydzi żyją dzisiaj. Przez to że tylu Żydów zginęło, a wielu też wyjechało, nie ma komu dbać o zabytki i stare groby. Teraz to my musimy pilnować pamięci o dawnych mieszkańcach naszych wsi i miasteczek. Spójrzcie...

– Ale ta tablica jest napisana po polsku... i wygląda na nową – powiedział Poldek, wskazując na kamień w centrum skweru. Widniał na niej napis: „Pamięci Polaków ratujących Żydów” a poniżej lista kilkunastu imion i nazwisk.



– Patrz, dziadku, większość z nich nosi jedno nazwisko... - zauważyła Pola. Dziadek pokiwał głową.

– Pochodzili z jednej rodziny. Gdy polska rodzina kryła Żydów, wszyscy musieli dochować sekretu. Dlatego odwaga dorosłych i dzieci była równie ważna. Wystarczył jeden donosiciel, który z zawiści, nadziei na nagrodę czy głupoty zdradził kryjówkę Niemcom, aby wszyscy zostali zabici. Wojna była strasznym czasem, ale wtedy każdy mógł zostać bohaterem, o ile zachowywał się jak trzeba... Dlatego 24 marca obchodzimy „Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów”, aby przypomnieć wszystkim, którzy ryzykowali życie dla ocalenia sąsiadów.

– Czy imię pradziadka też jest na podobnej tablicy? – zapytała Pola.

– Jeszcze nie, ale przyjdzie na to czas.

– Szkoda, że nie poznaliśmy pradziadka – mruknął Poldek. – Na pewno opowiedziałby nam wiele niezwykłych historii.

– To prawda – potwierdził Dziadek. – Ale niektóre z nich słyszałem ja, i powtórzę wam, jeśli tylko będziecie chcieli słuchać. To bardzo ważne, aby pamiętać o naszych bohaterach, gdyż będziemy lepsi, ucząc się od nich.

1. O jakim święcie rozmawiają Dziadek, Pola i Poldek?

.....

2. Kiedy je obchodzimy?

.....



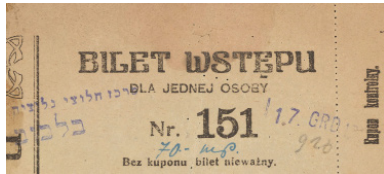
3. Żydzi przed wojną stanowili niemal jedną dziesiątą mieszkańców Polski. Mieli wiele odmiennych tradycji. Na tym zdjęciu widzisz tradycyjną rodzinę żydowską, obchodzącą pewien szczególny dzień. Nie wolno było wtedy pracować, a za pracę uznaje się nawet rozpalanie ognia w kominku! Był to czas przeznaczony na modlitwę i życie rodzinne.

Czy wiesz, jak się nazywa to święto? Jeżeli nie, zapytaj rodziców lub kogoś starszego.



Święto widoczne na zdjęciu to

4. Żydzi posługują się alfabetem hebrajskim. W języku jidysz, którym posługiwali się Żydzi mieszkający w przedwojennej Polsce, znalazło się jednak sporo polskich słów. Czy jesteś w stanie odgadnąć znaczenia kilku wyrazów?



Bilet
בילעט



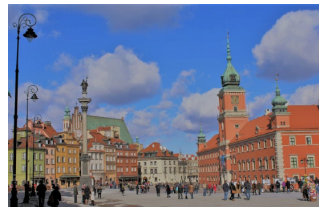
Kraka
קראקא



Demb
דעמב



Polin
פּוילין



Warsze
ווארשע

Katszke
קאַטשקע

5. Gdzie Żydzi ukrywali się przed Niemcami?

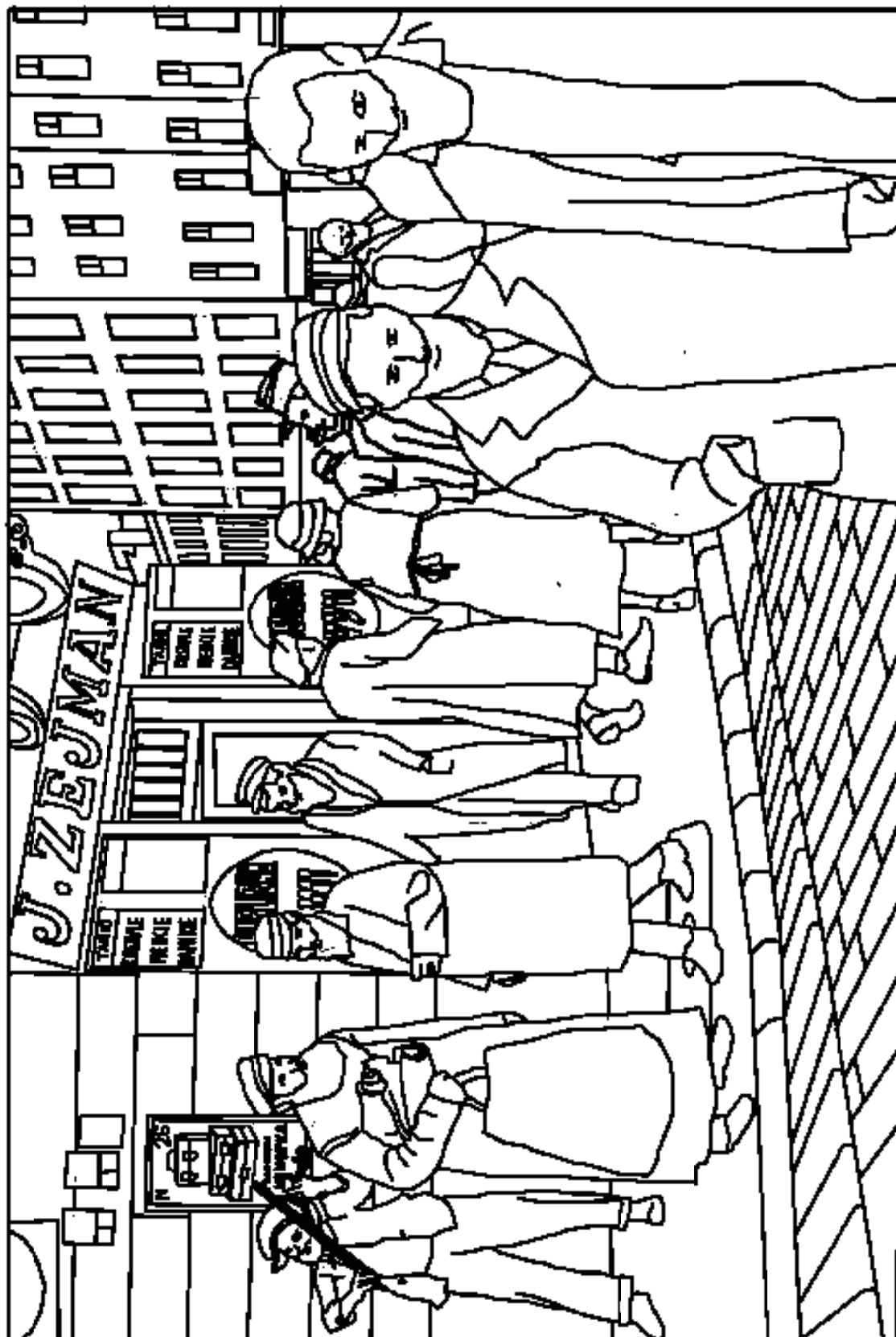
.....

6. Polacy udzielali pomocy ukrywającym się Żydom na różne sposoby. Które z tych sposobów mógł wykorzystać jeden człowiek, a do jakich potrzebował zaangażowania wielu osób?

dostarczanie jedzenia i picia, fałszowanie dokumentów, ukrywanie, dostarczanie ubrań, przewiezienie w bezpieczne miejsce, zbieranie informacji o najbliższych, leczenie, budowa kryjówek, łapówki dla okupantów, dostarczanie pieniędzy na zakup żywności i opłacenie kryjówki, ostrzeganie przed niebezpieczeństwem, zorganizowanie ucieczki lub pomoc w ucieczce.

Pomoc indywidualna	Pomoc zbiorowa

7. Żydzi mieszkali głównie w miastach i miasteczkach. W wielu miejscach stanowi znaczącą część, a nawet większość mieszkańców. Najwięcej Żydów w naszej części Europy mieszkało w Warszawie. Co trzeci mieszkaniec przedwojennej stolicy należał do tego narodu! Dzielnice żydowskie były bardzo gwarne i kolorowe. Pokoloruj obrazek.



8. W ratowaniu Żydów brali udział ludzie różnych zawodów i powołań. Poniżej znajdują się zdjęcia czterech osób odznaczonych medalem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Jest to medal przyznawany w Izraelu osobom, które ratowały Żydów w czasie II wojny światowej. Wśród odznaczonych jest najwięcej Polaków. Czy jesteś w stanie rozpoznać zawód każdej z tych osób?



Irena Sendlerowa

.....



Matylda Getter

.....



Mieczysław Fogg

.....



Aleksander Kamiński

.....

9. Przyjrzyj się uważnie przypinkom, które mają na kurtkach Pola i Poldek. Ty też możesz mieć taką. Wystarczy, że wytniesz poniżej zamieszczoną grafikę i podkleisz spodnią stronę taśmą lub taśmą z agrafką.

